

POLSKA- MÓJ DOM (4-8.05)

PIĄTEK

TEATR

1.POLSKIE LEGENDY: O POWSTANIU WISŁY



Dawno, dawno temu, wśród górskich szczytów wznosił się zamek króla gór Beskida i jego żony Borany, królowej lasów. Rządzili razem przez długie lata, ukochani przez swych poddanych. Jednak nadszedł dzień, w którym stary król zmarł. Pograżona w żalobie królowa wezwała do siebie troje swych dzieci, aby zgodnie z wolą ich ojca podzielić między nimi władzę.

- Lanie, ty będziesz panował nad polami i łąkami - rzekła do syna. - Zaś wy, Białko i Czarnocho, będziecie sprawowały pieczę nad wodą, rozprowadzając ją po polach i łąkach Lana, aby było jej pod dostatkiem.

Radosna Białka klasnęła w dłonie i szybko zbiegła z góry do zamglonej doliny. A posepna Czarnucha ostrożnie zeszła po skałach z drugiej strony. Gdy obie spotkały się na dole, Białka wesoło krzyknęła:

- I teraz będziemy już płynąć razem!

Jednak drogę zagroziła im ogromna skała, pod którą stał rycerz Czantor.

- Stójcie córki królewskiej pary! Gdzie wam tak śpieszno? Po co chcecie iść do nieznanych, odległych krain, skoro tutaj jest tak pięknie? - zapytał.

Rozejrzały się siostry i zgodnie stwierdziły, że mogą tam zostać. Z wdzięczności rozproszyły wodę po całej dolinie, aż zakwitła tysiącami barwnych kwiatów.

Ale Ziemia rozkazała rycerzowi przepuścić królewskie córki, aby mogły zanieść wodę dalej ku północy.

- Wyślijcie najpierw jedną falę, przecież nie wiecie co tam na was czeka - poradził Czantor siostronom, a potem rozsunał skały.

Niepewna fala powoli wypłynęła na północ, a siostry nazwały ją "Wyszła" i poleciły, by powróciła z wieściami o dalekich krainach.

Wyszła skakała wesoło po kamieniach, płynęła przez równiny, mijała ciemne lasy, wijąc się to w lewo, to w prawo, aby jak najwięcej zobaczyć. Kiedy mijała wawelską skałę, wyskoczył ku niej wielki smok ziejący ogniem. Przerazona bryznęła mu w oczy pianą i uciekła dalej na północ.

Dołączały się do niej mniejsze rzeczki i strumyki, a Wyszła rozlewała swe wody coraz szerzej i szerzej.

- Chyba już czas zawrócić - myślała nieraz, ale wciąż była ciekawa, co jeszcze jest przed nią.

W końcu zniknęły jej z oczu las i pola. Poczowała zaś słony smak. Nad nią było szare niebo, a przed nią równie szara, spieniona woda, która łączyła się z niebem na horyzoncie. Zachwycona dała się wciągnąć w szum morskich fal i połączyła z wodami Bałtyku.

Na próżno siostry czekały jej powrotu, na próżno posyłały za nią jedną falę za drugą. Wszystkie płynęły jej śladem i po długiej drodze łączyły się ze słonymi wodami morza.

Po latach od imion sióstr nazwano dwie rzeczki - Białą i Czarną Wiselkę, które łączą się w jedną rzekę - Wisłę.

WAŻNE INFORMACJE

Wisła bierze początek w górach, lecz nie są one tak skaliste i strome jak np. Tatry, lecz porastają je lasy. Z Baraniej Góry – jednej z gór, wypływają dwa strumienie – Biała i Czarna Wiselka. Biała Wiselka wytryska ze skały, a że jest tam stromo, płynie szybko. Natomiast Czarna Wiselka płynie dużo wolniej po czarnej ziemi, stąd jej nazwa. Gdy Biała Wiselka łączy się z Czarną, tworzą Wisłę. Początkowo jest ona płytka i niezbyt szeroka, dopiero gdy płynie przez Polskę, dopływają do niej różne strumienie i rzeki, a dzięki temu poszerza się i pogłębia. Przepływa przez środek Polski i kieruje się aż do Morza Bałtyckiego.

2. ZABAWA RUCHOWA

„**Biała i Czarna Wisielka**” – zabawa ruchowa reagowanie na zmiany w muzyce. Dzieci otrzymują niebieskie wstążki lub paski krepiny. R. włącza muzykę w trzech tempach. Gdy muzyka jest wolna, dzieci wołają Czarna Wisielka i powoli poruszają wstążkami. Przy szybkiej muzyce Biała Wisielka i żwawo poruszają wstążkami. Gdy pojawi się muzyka marszowa, maszerują, wysoko podnosząc kolana, a ręce trzymają przy ramionach, jakby miały na nich plecaki, jak turyści maszerujący po górach

3. EXPERYMENT

„**Nurt**” – doświadczenie. Rodzic. pyta, jak to się stało, że Biała Wisielka płynęła szybko, a Czarna – wolno. Skąd ta różnica? Dzieci formułują hipotezy. R. wyjaśnia, że za chwilę wykonają doświadczenie, które pokaże, jak może zachowywać się woda wypływająca ze skały. Najpierw R. wlewa wodę do kubka i robi w nim niewielką dziurkę. Wyjaśnia, że kubek to zbiornik z wodą, podobny znajduje się pod ziemią, np. pod Baranią Górą. Każde dziecko otrzymuje: dwa plastikowe kubki, tacę / miskę, grubą igłę, wodę. W pierwszym kubku dzieci robią za pomocą igły kilka dziurek w rzędzie pionowym, a w drugim – w poziomym. Kubki stawiają w misce lub na tacy i nalewają do nich wody. Obserwują wypływającą wodę i formułują wnioski. Opisują, co widzą. • plastikowe kubki, taca / miska, gruba igła, woda

Kubek 1 (dziurki w pionie) – woda płynie szybko, na różne odległości.

Kubek 2 (dziurki w poziomie) – woda płynie równomiernie, spokojnie

3. TEATRZYK KUKIELKOWY

Przygotowujemy sylwety do legendy „O powstaniu Wisły”

-Księżniczka BIAŁKA

-Księżniczka CZARNUCHA

-Rycerz CZANTOR

1. Wykorzystujemy patyki, skrawki materiałów, mogą być kule styropianowe jako głowy.

Zamiast kuli może być materiał wypchany skrawkami odpadów. Włosy wykonujemy z włóczki rysujemy lub naklejamy oczy, nos, buzię.

2 Sylwety postaci możemy wykonać ze skarpetek.

3. Postacie księżniczek i rycerza wycinamy z brystolu i oprawiamy na patyki z drewna.





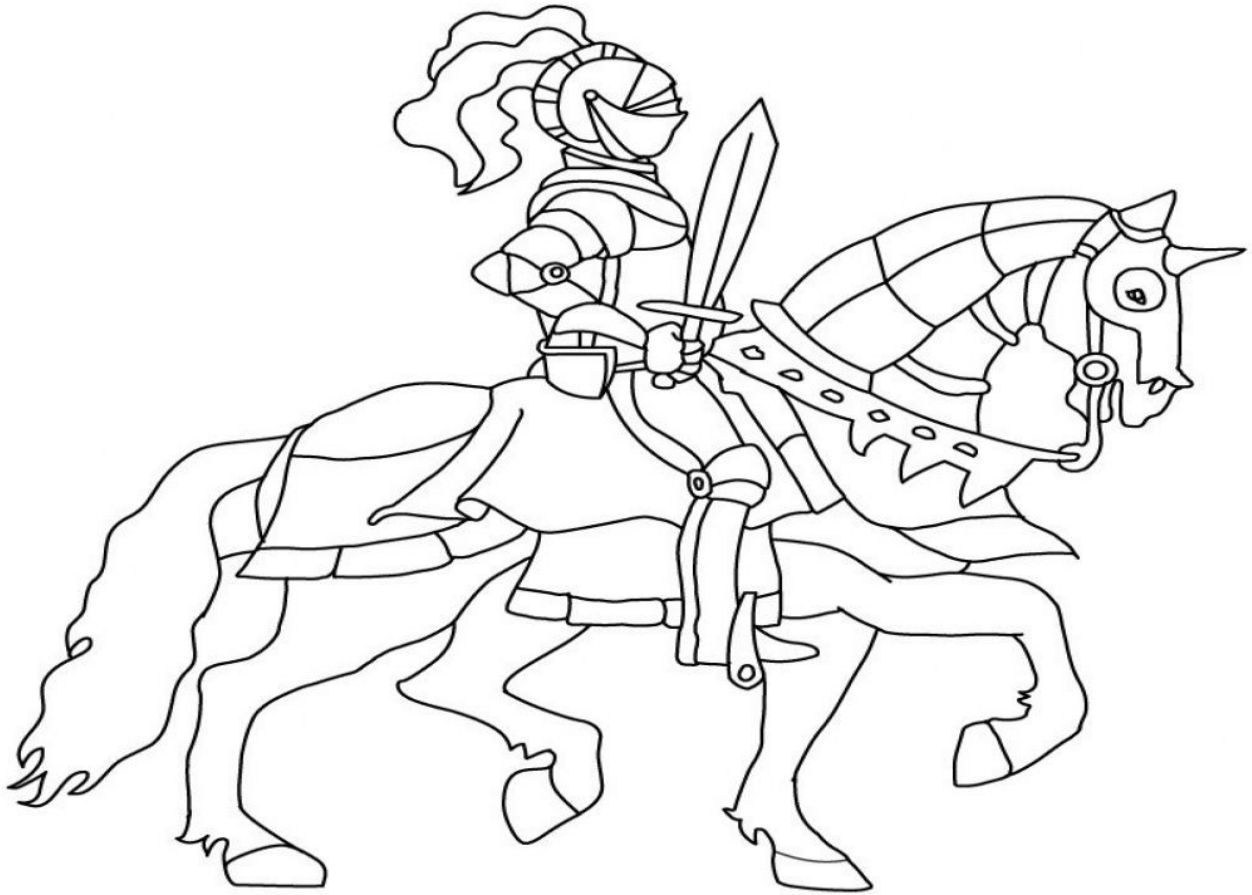
zekerke, lat 5
Miejskie
w Kutnie,
ona pod
namy

Martyna Szymaniak
4 lata
Przedszkole Miejskie nr 5
„Stokrotka” w Kutnie

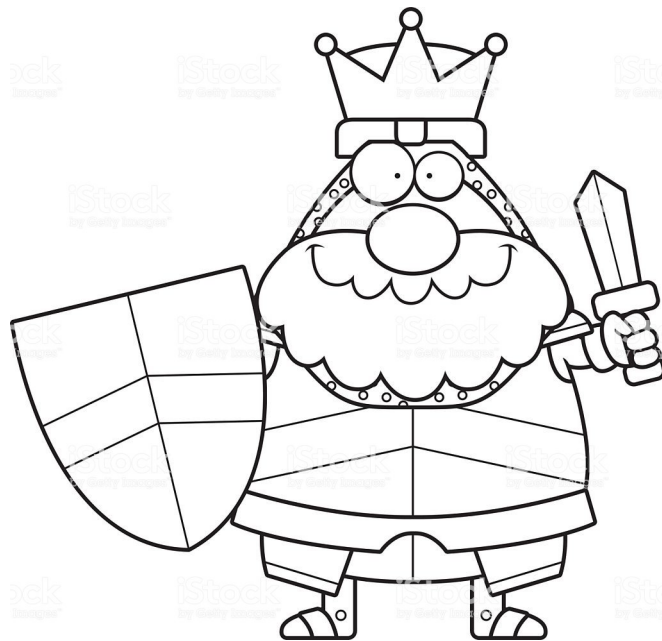
4.KOLOROWANKI

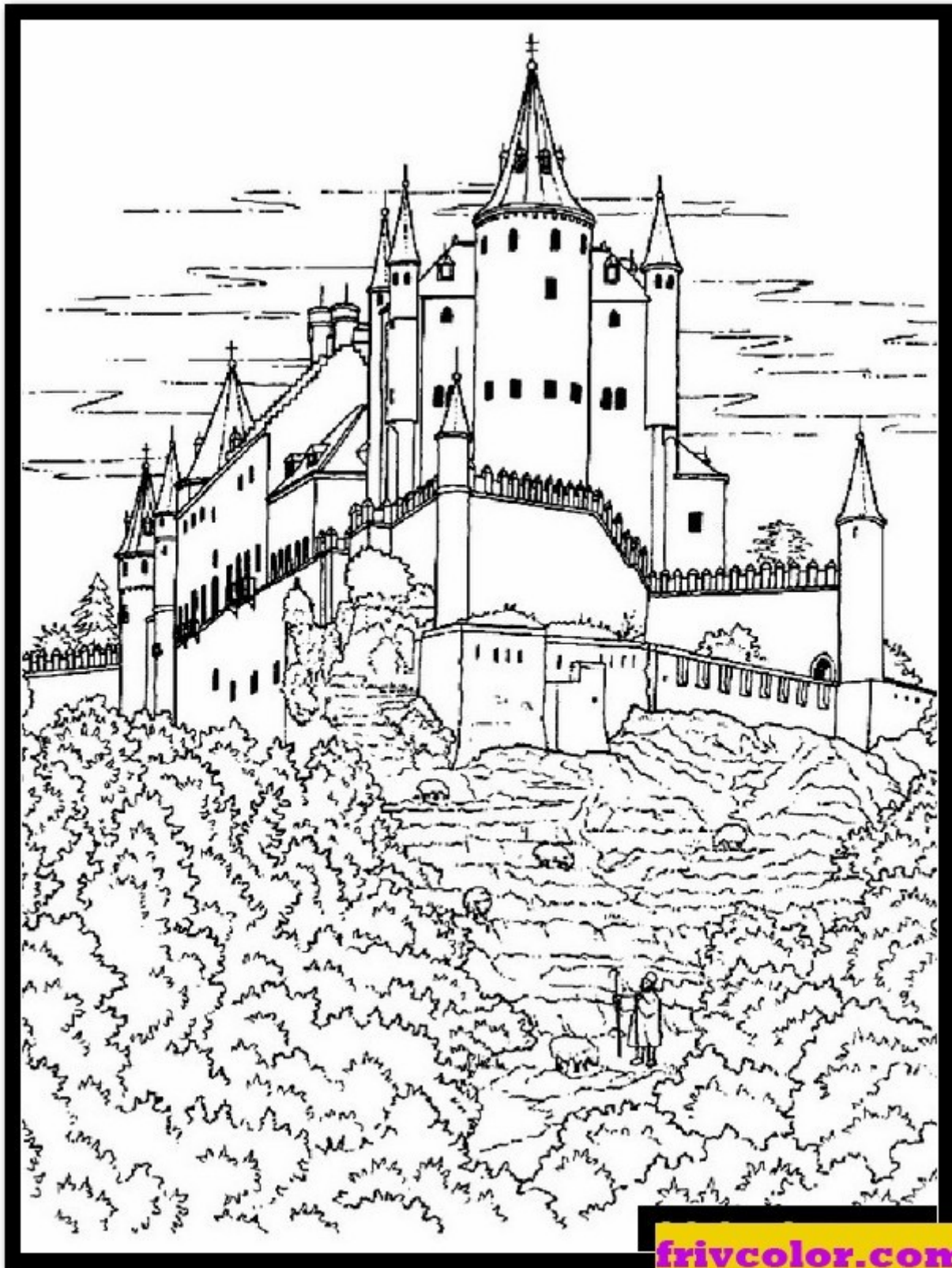






© 2010 - www.jedessine.com





frivcolor.com



